**Dary trafiły do schroniska dla bezdomnych zwierząt**

**Zwierzęta ze schroniska w Bielsko-Białej też będą miały Święta! 22 grudnia prezenty dla czworonogów, zabrane w bielskiej restauracji Makarun, trafiły na ul. Reksia.**

Akcja, której pomysłodawczynią jest właścicielka franczyzowego punktu ogólnopolskiej sieci Makarun Spaghettti & Salat w Bielsko-Białej, rozpoczęła się 8 grudnia. Klienci lokalu mogli przez dwa tygodnie przynosić karmę i inne produkty, których brakuje bezdomnym zwierzętom w schronisku. W nagrodę za dobre serce otrzymali merdnięcie ogonem i 20 procentowy rabat na makrunowe przysmaki. Właścicielka nie kryje zadowolenia z efektów tej spontanicznej akcji.

*- Trochę się tego uzbierało: piętnaście puszek mokrej kociej karmy, trzy duże worki suchej dla kotów i psów, koce, ręczniki i inne drobiazgi - wylicza. - Dziękuję wszystkim darczyńcom za ofiarność. Zwierzaki potrafią się odwdzięczyć.*

W piątek 22 grudnia zebrane dary trafiły do miejskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt przy ul. Reksia 48. Opiekunowie byli szczególnie zadowoleni z karmy dla kotów, bo odwiedzający schronisko często zapominają, że mieszka w nim ponad 50 kotów i jeśli coś przynoszą to zazwyczaj tylko dla piesków.

*- To była pierwsza taka akcja Makaruna, ale już wiemy, że nie ostatnia - mówi Przemysław Tymczyszyn, współwłaściciel sieci restauracji franczyzowych Makarun Spaghetti & Salad. - Mamy nadzieję, że w ślady pani Bożeny z Bielsko-Białej pójdą też inni nasi franczyzobiorcy. Sieć jest bowiem otwarta na dobre, prospołeczne pomysły i działania.*